

Sygn. akt **VI RCa 137/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2016 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Elżbieta Schubert

**Sędziowie:** SO Ewa Błęsińska

SR del. do SO Grzegorz Olejarczyk (spr.)

**Protokolant:** st. sekretarz sądowy Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletnich A. B. (1) i A. B. (2)** reprezentowanych przez matkę **J. B.** oraz **M. B.**

przeciwko **Z. B.**

**o podwyższenie alimentów**

na skutek apelacji małoletnich powódek

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 28 kwietnia 2016 roku

sygn. akt III RC 1116/15

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle tylko, że zasądzone tam alimenty na rzecz małoletnich powódek A. i A. B. (2) podwyższa do kwoty po 600 zł (sześćset złotych) miesięcznie na każdą z nich, zaś zasądzone alimenty na rzecz M. B. do kwoty po 650 zł (sześćset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie;**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. nakazuje ściągnąć od pozwanego Z. B. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 180 zł tytułem opłaty sądowej oraz 6 zł za wydanie klauzuli wykonalności;**

**IV. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.**

**VI RCa 137/16**

## UZASADNIENIE

J. B., działając w imieniu małoletnich córek M. B., A. B. (1) i A. B. (2), wystąpiła z pozwem o podwyższenie alimentów zasadzonych na ich rzecz od ojca Z. B. z łącznej kwoty 1350 zł do łącznej kwoty 2200 zł. W uzasadnieniu pozwu podała, że pracuje jako nauczyciel w (...)nr (...) w O.. Jej jedyny dochód stanowi wynagrodzenie za pracę wysokości 2700 zł netto miesięcznie. Opłaty mieszkaniowe matka małoletnich powódek określiła na 1020,35 zł miesięcznie.

Podaje, że koszty związane z ich nauką wynoszą 418,73 zł, koszt wypoczynku letniego wynosi 3194 zł, zaś kursy języka angielskiego generują co roku wydatek 4500 zł.

Pozwany Z. B. wniósł o oddalenie powództwa ponad kwotę 500 zł tytułem alimentów na każdą z córek. Pozwany podał, że od 2012r. jego sytuacja materialna nie uległa zmianie. Wówczas otrzymał podwyżkę wysokości 248 zł netto i dobrowolnie zgodził się podwyższyć alimenty do kwot po 500 zł. Wskazał, że od 2012r. jego wynagrodzenie wynosi 3888,08 zł netto miesięcznie. Ogół swoich zobowiązań finansowych określił na kwotę 3056,13 zł. Ponadto od grudnia 2014r. odkłada kwotę 150 zł miesięcznie na wybrany przez nie cel po ukończeniu edukacji. Na życie zostaje mu kwota 681,95 zł. Pozwany podważył wysokość kosztów ponoszonych przez J. B. oraz podniesioną przez nią argumentację pozwu. Podał, że matka małoletnich będzie pobierała dodatkowe 1000 zł miesięcznie z programu Rodzina 500 plus.

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 28.04.2016r w sprawie III RC 1116/15 alimenty od pozwanego Z. B. zostały podwyższone na rzecz małoletnich powodów A. B. (1), A. B. (2) kwoty po 500 (pięćset) zł miesięcznie, zaś na rzecz M. B. kwotę po 550 (pięćset pięćdziesiąt) złotych miesięcznie płatne na rzecz A. B. (1) i A. B. (2) do rąk matki J. B., zaś na rzecz M. B. do jej rąk, do dnia 10 każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 kwietnia 2016 r. w miejsce alimentów w kwocie po 450 (czteryście pięćdziesiąt) zł miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 16 października 2008r. w sprawie III RC 499/08. Sąd oddalił powództwo w pozostałej części oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych z tytułu opłaty sądowej, od uiszczenia której powódki były zwolnione z urzędu. Koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo zasługiwało jedynie na częściowe uwzględnienie. Od czasu ostatniej sprawy alimentacyjnej doszło do wzrostu potrzeb powódek, które mają teraz(...)i (...) lat. Wiąże się z tym zwiększone wydatki związane z ich wyżywieniem i zakupem odzieży oraz obuwiu. M. B. rozpoczęła naukę w szkole średniej, zaś małoletnie A. i A. ukończyły edukację na poziomie podstawowym i rozpoczęły naukę w gimnazjum, co generuje większe niż dotychczas wydatki związane z edukacją wszystkich córek. M. B. ma ponadto wadę wzroku wymagającą korekty okularami i soczewkami, natomiast małoletnia A. choruje na astmę, która również wymaga stałego jej monitorowania. W opinii Sądu I instancji koszty wygenerowane przez wizyty lekarskie powodują konieczność łożenia większych kwot na utrzymanie powódek, aniżeli w wypadku gdyby nie musiały na nie uczęszczać. Wskazał, iż tylko matka ponosi bieżące trudy i koszty utrzymania pełnoletniej córki oraz wychowania dwóch małoletnich, a udział pozwanego w codziennym życiu córek sprowadza się wyłącznie do przekazywania środków finansowych.

Sąd powołał się na nadto na znany powszechnie fakt wzrostu ogólnych kosztów utrzymania w ciągu ostatnich lat. Zauważył, iż co prawda J. B. osiąga dochód wyższy niż w toku sprawy III RC 499/08, jednakże kwota stanowiąca różnicę służy w całości uiszczeniu opłat mieszkaniowych, które w czasie orzekania w sprawie III RC 499/08 matka małoletnich dzieliła z ich ojcem. Dlatego też Sąd Rejonowy podzielił stanowisko matki powódek, iż na zaspokojenie ich aktualnych usprawiedliwionych potrzeb konieczne są wyższe kwoty, niż alimenty płacone dotychczas przez pozwanego. Jednocześnie przyznał rację pozwanemu, że wzrost kosztów utrzymania, na który powołuje się strona powodowa, nie dotknął tylko powódek, ale jest odczuwalny także przez pozwanego i ma wpływ na jego sytuację materialną. Stąd też ocenił, iż kondycja finansowa Z. B. kształtuje się obecnie na poziomie zbliżonym do tego, jaki istniał w listopadzie 2005r. Jego dochód jest wprawdzie obecnie wyższy o około 1000 zł od tego, jakim dysponował w toku sprawy III RC 499/08, jednak pozwany spłaca teraz kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup mieszkania, którego raty odpowiadają wysokości podwyżki jego wynagrodzenia. Osiągany przez niego dochód nie pozwala zatem na regulowanie alimentów w pełnych kwotach dochodzonych pozwem, w szczególności, że pozwany – z uwagi na charakter wykonywanej pracy – nie ma możliwości podjęcia pracy dorywczej. Ponadto poza alimentami na rzecz córek pozwany musi bowiem pokryć ogół własnych kosztów utrzymania – w tym całość opłat mieszkaniowych - które w czasie poprzedniej sprawy alimentacyjnej rozłożone były pomiędzy oboje rodziców powódek. W świetle powyższego Sąd Rejonowy uznał za zasadne podwyższenie alimentów jednak jedynie o 200 zł łącznie na rzecz powódek.

Apelację od tego orzeczenia złożyła strona powodowa w osobach pełnoletniej M. B. oraz obu małoletnich A. i A. B. (2) zaskarżając wyrok w części tj. w pkt II i IV.

Wyrokowi zarzuciły:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 138 k.r.i.o w zw. z art. 135 §1 k.r.i.o. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że kwota zasądzona od pozwanego po 550 zł miesięcznie na pełnoletnią powódkę oraz kwota po 500 zł miesięcznie na każdą z małoletnich powódek tytułem alimentów jest adekwatna do usprawiedliwionych potrzeb powódek oraz zarobkowych i majątkowych możliwości pozwanego.

2. art. 135 § 1 k.r.i.o. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na niewłaściwym ustaleniu możliwości finansowych pozwanego co skutkowało uznaniem, że pozwany nie jest w stanie uiszczać kwoty ponad 500 zł tytułem alimentów na rzecz każdej z powódek.

Naruszenie przepisów postępowania tj.

3. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niewszechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów co skutkowało przyjęciem, że sytuacja materialna pozwanego pozwala mu na uiszczanie alimentów jedynie w zasądzonej wysokości tj. odpowiednio po 550 zł, oraz dwa razy po 500 zł na rzecz córek.

4. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niewszechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów co skutkowało przyjęciem, że zasądzona przez Sąd kwota alimentów jest odpowiednia i wystarcza na zaspokojenie potrzeb trzech powódek.

Błąd w ustaleniach faktycznych Sądu, mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na:

1. uznaniu, iż matka powódek w toku sprawy III RC 499/08 dzieliła z pozwanym koszty utrzymania mieszkania, podczas gdy od 2004 r. pozwany wyprowadził się z domu i zamieszkał razem z konkubina, z którą od początku prowadził wspólne gospodarstwo domowe, w związku z czym, od opuszczenia rodziny nie ponosił żadnych ciężarów związanych z jej utrzymaniem;

2. uznaniu, iż sytuacja finansowa pozwanego kształtuje się obecnie na zbliżonym poziomie do tego, jaki istniał w listopadzie 2005 r., mimo iż jego dochód jest wyższy o 1000 zł od tego jakim dysponował w 2008 r.

3. uznaniu, że podczas sprawy alimentacyjnej sygn. III RC 499/08 w 2008r. koszty utrzymania w tym całość opłat mieszkaniowych rozłożone były pomiędzy oboje rodziców powódek, podczas gdy od 2004 r., pozwany mieszka z konkubina, a w 2006 r. ostatecznie małżeństwo stron zostało rozwiązane.

4. uznaniu, że kwota podniesionych alimentów wynosi 200 zł łącznie na rzecz wszystkich powódek, podczas gdy kwota podwyższonych przez Sąd alimentów realnie wynosi tylko 50 zł na wszystkie powódki łącznie, ponieważ jak podnosił pozwany i powódka od 2012r. (a więc przez 4 lata) do zasądzonych wyrokiem w sprawie III RC 499/08 alimentów w kwocie po 450 zł. na każdą córkę pozwany dopłacał po 50 zł miesięcznie, wobec powyższego faktyczne alimenty powódek przez ostatnie 4 lata wynosiły po 500 zł miesięcznie;

5. uznaniu, iż pozwanego obciąża kredyt hipoteczny zaciągnięty w 2008r. na zakup mieszkania w kwocie 110000 zł, podczas gdy powód już miał mieszkanie, kredyt zaciągnął na inny cel.

Mając wzgląd na powyższe zarzuty, powódki wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 28 kwietnia 2016 r. w zaskarżonej części i podwyższenie zasądzonych od pozwanego na rzecz córek stron alimentów do kwoty po 900 zł na pełnoletnią M. B. miesięcznie oraz po 650 zł na A. i A. B. (1). Ewentualnie wniosły o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik powódek podkreślił, iż Sąd Rejonowy w sposób nie dość wnikliwie rozważył wzrost wydatków i kosztów utrzymania powódek od ostatniego wyroku sądu o podwyższenie alimentów tj. od 2008r. Po 8 latach wzrosły bowiem usprawiedliwione potrzeby powódek. Zwiększeniu uległy wydatki związane z wyżywieniem, zakupem odzieży, obuwia, lekarstw, doszły również dodatkowe wydatki związane z zakupem większej ilości środków higieny i czystości oraz kosmetyków dla powódek. Powódki stały się dorastającymi nastolatkami, które ze szkół podstawowych przeszły do gimnazjum i liceum. Ponadto powódka M. B. ma poważną wadę wzroku oraz korzysta z płatnych korepetycji z matematyki. Powódki nie są też dziećmi zdrowymi - powódka A. ma (...), astmę co także powoduje konieczność zakupu droższych, specjalistycznych kosmetyków przeznaczonych dla alergików.

W ocenie skarżących fakt, iż pozwany od 4 lat dobrowolnie podwyższył alimenty do kwoty po 500 zł na każdą z córek, wskazuje, że realna wysokość podwyższenia alimentów przez Sąd Rejonowy wzrosła o 50 zł na każdą z powódek. Matka powódek samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe w związku z czym, faktyczne koszty utrzymania jej i dzieci są wyższe niż u pozwanego pozostającego w stałym związku. W ocenie skarżących sytuacja materialna pozwanego jest lepsza, gdyż osiąga on o 1000 zł wyższy dochód od tego jakim dysponował w toku sprawy III RC 499/08.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie. W jego ocenie zasądzenie alimentów w żądanej w apelacji kwocie obniżyłoby jego dochód po odliczeniu potrąceń do kwoty 156,41 zł. Zaprzeczył, by oprócz wynagrodzenia pobierał stale nagrody, które podwyższyłyby jego dochód. Nagrody w pracy otrzymywał nieregularnie, gdyż mają one charakter uznaniowy, a tzw. „mundurówka” nie jest podwyższą dochodu, gdyż jest świadczeniem celowym. Zaprzeczył, by prowadził wspólne gospodarstwo domowe z partnerką K. C.. Wspólne zamieszkiwanie bowiem nie przekłada się automatycznie na prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego i wszelka „wiedza i doświadczenie życiowe” nie mają racji bytu w obliczu braku przeprowadzenia na tę okoliczność postępowania dowodowego.

Ponadto przyznał, iż nie utrzymuje kontaktów z córkami, jednakże nie ze swojej winy, lecz z powodu braku chęci na utrzymywanie tych kontaktów ze strony powódek. W celu umożliwienia kontaktów zaciągnął kredyt hipoteczny, by podnieść standard mieszkania, aby przyjmować córki u siebie.

Kończąc podał, iż żądana kwota alimentów jest niewspółmierna do usprawiedliwionych potrzeb dzieci i jego możliwości zarobkowych. Strona powodowa nie dąży również do zrjonalizowania wydatków, na co kilka prostych sposobów wskazał we wcześniejszych pismach przygotowawczych. Podwyższenie wysokości alimentów do żądanej kwoty spowoduje przekroczenie w sposób drastyczny jego możliwości i przerzuci na niego większości kosztów utrzymania powódek.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny, jednakże Sąd II instancji jako sąd merytoryczny może stosownie do treści art. 382 kpc na podstawie oceny materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji orzec odmiennie, aniżeli Sąd Rejonowy bez potrzeby przeprowadzenia ponownie zgromadzonych dowodów. Ustalenia Sądu Rejonowego nie są bowiem dla Sądu Odwoławczego wiążące (vide - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r. I CSK 509/12 - Sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, prowadząc w tym celu odpowiednie postępowanie dowodowe i dokonując odpowiednich ustaleń faktycznych. Ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące (. . .).

Dlatego też po rozpoznaniu apelacji strony powodowej Sąd Okręgowy uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wymaga odmiennej oceny, anieli dokonana przez Sąd Rejonowy. Słuszne są bowiem zarzuty apelujących, iż Sąd I instancji w sposób niedostateczny rozważył sytuację materialną pozwanego, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia stanowiska, że kształtuje się ona na poziomie zbliżonym do tego, jaki istniał w dacie poprzedniej sprawy alimentacyjnej. W apelacji słusznie wskazano też, iż ocena możliwości majątkowych pozwanego nie może opierać się bez uwzględnienia dodatków jakie pozwany otrzymuje do swego wynagrodzenia zasadniczego.

Z przedłożonych bowiem zaświadczeń o dochodach pozwanego wynika, że netto jego miesięczny dochód wynosił 4.062 zł (k 227), a w 2008r zarabiał 3.196 (k 56, 57). Różnica po 8 latach wyniosła 866 zł. W 2008r z dochodu w wysokości 3.196 zł alimenty w kwotach 3x450 tj. łącznie 1350 zł miesięcznie stanowiły 42,24 % jego dochodu. Obecnie z dochodu w wysokości 4.062 zł alimenty stanowią jedynie 38,15 % dochodu – po uwzględnieniu podwyższenia wysokości tych alimentów do łącznej kwoty 1550 zł.

Natomiast biorąc pod uwagę dochody pozwanego z uwzględnieniem otrzymanych nagród (k 183), które od maja 2015r łącznie do kwietnia 2016r pozwany otrzymał łącznie w kwocie 2500 zł (5 nagród śr. Po 500 zł) oraz z uwzględnieniem wyrównania uposażenia w wysokości 606 zł oraz nagrody rocznej w kwocie 4.895 zł, 11 (k 183), to wówczas przeciętny miesięczny dochód pozwanego w przeciągu 12 miesięcy od maja 2015r do kwietnia 2016r wynosił średnio 4801,81 zł, czyli o 666 zł miesięcznie więcej od kwoty zasadniczego wynagrodzenia. Słusznie pozwany zaznaczał, iż nagrody mają charakter uznaniowy, jednakże nie można nie zauważyć, iż takie nagrody pozwany otrzymywał praktycznie co miesiąc i stanowiły one realne podwyższenie jego możliwości majątkowych o łącznie 8001 zł w przeciągu tego okresu. Za trafny zatem należy uznać zarzut apelacji, iż Sąd Rejonowy niewłaściwie ustalił możliwości majątkowe pozwanego, ustalając je na zaniżonym poziomie.

Ponadto jako zasadny należy uznać również zarzut apelacji dotyczący błędnej oceny relacji materialnych jakie łączą pozwanego z jego partnerką. Zasadne wątpliwości budzą twierdzenia pozwanego, iż partnerka mieszkając u niego nie dokłada do utrzymania mieszkania żadnych pieniędzy. Sąd Okręgowy nie uznał za przekonujące wyjaśnień pozwanego, iż jest to relacja wymienna, ponieważ partnerka użycza mu swój samochód. Wbrew twierdzeniom pozwanego nie jest to bowiem relacja wymienna. Samochód partnerki jest jej samochodem służbowym, a więc z istoty służy jej do wykonywania pracy. Pozwany może używać go zatem okazjonalnie, co poddaje w wątpliwość sens ekonomiczny takiego rozwiązania biorąc pod uwagę, że partnerka mieszka u niego stale od lat. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, iż powyższe twierdzenia mają tylko na celu wykazanie, iż wysokie koszty utrzymania mieszkania obciążają jedynie pozwanego, obniżając w ten sposób jego możliwości łżenia alimentów na córki w większym wymiarze. Zważyć należy, że nawet jeśli pozwany nie chciałby od partnerki otrzymywać połowy kosztów utrzymania mieszkania, to nie powinno być to uwzględnione przez Sąd Rejonowy przy ustalaniu jego możliwości majątkowych, gdyż czym innym jest pomoc w utrzymaniu pracującej osobie dorosłej, z którą nie łączą więzi pokrewieństwa, a czym innym są istniejące zobowiązania pozwanego względem własnych nieusamodzielnionych córek.

Ponadto rację mają apelujące powódki, iż ich potrzeby po 8 latach od ostatniego rozstrzygnięcia alimentacyjnego są wyższe. Powódki są dorastającymi nastolatkami w wieku (...), (...) i (...) lat. Młodsze uczą się w gimnazjum, a najstarsza i pełnoletnia już powódka uczy się w liceum. Każda z nich uczęszcza na zajęcia dodatkowe płatne, są także ponoszone są na nie wydatki, które nie istniały w dacie poprzedniej sprawy. Są one związane z leczeniem, szeroko opisywanym zakupem soczewek kontaktowych, zakupem dla nich środków czystości i higieny, odzieży, koszty związane ze szkołą. Dlatego też przy ustaleniu wysokości aktualnego obowiązku alimentacyjnego należało nie tylko urealnić kwoty alimentów z uwzględnieniem zmiany siły nabywczej pieniądza, ale także z uwzględnić nowe potrzeby dorastających powódek. Warto w tym miejscu zaznaczyć iż możliwości materialne pozwanego są większe, aniżeli matki powódek, która na dodatek poświęca im czas oraz osobistą pieczę, która również winna być zgodnie z treścią art. 135§2 kro wzięta pod uwagę przy ustaleniu kwoty przyczynienia się pozwanego do utrzymania każdej z powódek.

Mając na uwadze powyższe ustalenia bezspornie należy uznać, iż ustalona przez Sąd Rejonowy kwota alimentów winna być dodatkowo podwyższona jeszcze o 100 zł na każdą z powódek. Trudno uznać tak podwyższone kwoty alimentów tj. na młodsze powódki po 600 zł i na pełnoletnią powódkę po 650 zł, za wygórowane, gdyż jest to podwyższenie po 8 latach de facto o 150 zł na rzecz małoletnich powódek oraz o 200 zł na pełnoletnią powódkę.

Tak ponownie ustalone kwoty alimentów wypełniają dyspozycję art. 135§1 kro w zakresie zapewnienia usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych do alimentacji.

Trzeba dodać, iż zakres usprawiedliwionych potrzeb nie jest zdefiniowany ustawowo w sposób enumeratywny i ścisły. Jednak bezspornie za usprawiedliwione potrzeby należy rozumieć nie tylko zaspokojenie podstawowych potrzeb

egzystencjalnych, ale również potrzeb związanych z potrzebami tzw. wyższego rzędu oraz potrzeb w zakresie edukacji, w tym zajęć dodatkowo płatnych. Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka mieści się bowiem w katalogu obowiązków troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka nałożonych przepisem art. 96 kro.

Zdaniem Sądu Okręgowego dochody pozwanego pozwalają na uiszczenie na rzecz powódek kwoty łącznej 1850 zł, która stanowić będzie jedynie 37,8 % jego dochodu (wraz z dodatkami, co wyżej opisano).

W pozostałym zakresie Sąd II instancji oddalił apelację jako nadmiernie wygórowaną. J. B., jako matka powódek, we własnym zakresie będzie musiała sfinansować te z potrzeb powódek, które finansowo przekraczają wysokość zobowiązania alimentacyjnego pozwanego. Przy tym należy uznać racje pozwanego, który ma prawo oczekiwać, iż w ramach usprawiedliwionych potrzeb dzieci nie będzie wydatków ponad miarę w sytuacji, gdy jest możliwość zakupu takich samych produktów w niższych cenach – dotyczy to np. zakupu soczewek kontaktowych i wydatków na abonamenty telefoniczne. Jest to o tyle istotne, gdyż w pozwie J. B. akcentowała swoją trudną sytuację materialną.

Ponadto na marginesie zauważyć należy omyłkę Sądu Rejonowego przy ustaleniu stanu faktycznego polegającą na błędnym przyjęciu, iż kredyt hipoteczny pozwany zaciągnął na zakup mieszkania, choć faktycznie kredyt dotyczył potrzeby remontu już posiadanego mieszkania. Rozważania Sądu Rejonowego, pomimo tej omyłki, nie wpływają jednak na dokonaną przez ten Sąd ocenę możliwości majątkowych pozwanego.

Dlatego też mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 kpc zmienił rozstrzygnięcie Sądu I instancji podwyższając dotychczasowy obowiązek alimentacyjny zobowiązanego Z. B. na rzecz małoletnich córek A. B. (1) i A. B. (2), do kwot po 600 zł miesięcznie na każdą z nich oraz na rzecz pełnoletniej powódki M. B. do kwoty 650 zł miesięcznie w miejsce kwot orzeczonych zaskarżonym wyrokiem.

O kosztach sądowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 kpc oraz art. 13 oraz art. 77 ust. 1 pkt. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r. (Dz.U. nr 167, poz. 1398)